
Tomasz Adam Świderski

*Instytut Historii Słuchych
„Surdus Historicus”
w latach 2012 - 2017*

*Wydanie jubileuszowe z okazji piątej rocznicy założenia
Instytutu Historii Słuchych „Surdus Historicus”*



Warszawa 2017

*Instytut Historii Słuchych
„Surdus Historicus”
w latach 2012 - 2017*

*Wydanie jubileuszowe z okazji piątej rocznicy założenia
Instytutu Historii Słuchych „Surdus Historicus”*

Tomasz Adam Świdorski

Warszawa 2017

Autor: Tomasz Adam Świderski

Grafika i skład: Monika Kozub

Korekta: Agata Jurkiewicz

Wydawca: Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”



www.surdushistory.org.pl

biuro@surdushistory.org.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Przedruk czy kopiowanie bez zgody autora zabronione

ISBN: 978-83-946389-0-0

Spis treści

Rozdział I

Jak doszło do założenia Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”?

Wspomnienia założyciela.....	7
Zarząd Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”.....	9

Rozdział II

Działalność Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”

1. Konferencje zorganizowane przez Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”	13
2. Publikacje	18
3. Prelekcje, warsztaty, szkolenia, uroczystości	21
4. Projekty	28
5. Wycieczki, spacerzy	31
6. Upamiętnienie ważnych osób z historii Głuchych poprzez nazywanie ulic ich imieniem	33
7. Ratowanie dziedzictwa historii Głuchych	37
8. Czuwanie nad grobami zmarłych działaczy środowiska niesłyszących	40
9. Współpraca z instytucjami pozarządowymi i państwowymi oraz innymi instytucjami	42

Rozdział III

<i>Osoby, którym należy się podziękowanie...</i>	45
--	----

Rozdział IV

Przemyślenia i opinie różnych osób na temat Instytutu

<i>Historii Głuchych „Surdus Historicus”</i>	49
--	----

Rozdział I

Jak doszło do założenia Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”?



Wspomnienia założyciela

Na początku sierpnia 2010 roku przestałem pracować jako archiwista i bibliotekarz w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych w Warszawie. Rozpocząłem pracę w Instytucie Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie jako wychowawca w internacie.

Zadałem sobie wtedy pytanie: „Co się stanie z historią Głuchych w Polsce?”, „Kto będzie się nią zajmował?”. Pewnego dnia podczas rozmowy z moją siostrą, Renatą Świderską, zwierzyłem się jej ze swoich zmartwień. Podała mi pomysł, abym założył jakieś stowarzyszenie, które zajmowałoby się historią Głuchych. Propozycja rozwiązania moich problemów była bardzo dobra. Ale wtedy nie byłem za bardzo gotów podjąć się takiego zadania. Postanowiłem zostawić sprawę na później.

Jednak duch polskiej historii Głuchych postanowił dalej mnie kuści. W dniu 9 października 2010 roku w Poznaniu miał miejsce jubileusz 10-lecia Towarzystwa Osób Niesłyszących „TON”. Na tę uroczystość zostałem zaproszony. Podczas tego spotkania miała miejsce rozmowa, która mnie zmotywowała. Otóż niesłysząca Pani, jedna z uczestniczek tego wydarzenia, zamigła „historia Głuchych jest naprawdę ciekawa. Jestem zasmucona, że o niej się nie mówi. Nawet w Internecie nie można za wiele znaleźć informacji na jej temat...”. Wtedy zrozumiałem, że moja siostra miała rację i nie powinienem zostawiać tej sprawy.

Po powrocie do Warszawy, pewnego dnia poszedłem na cmentarz Powązkowski. Stałem przed grobem znamienitego niesłyszącego działacza ziemi mazowieckiej, Józefa Sułowskiego. Był to grób bardzo zaniedbany, bez napisów. Tak jakby to miejsce wołało „zrób coś, bo o nas naprawdę zapomną!” Po tym odwiedziłem grób następnych zacnych działaczy niesłyszących – Józefa i Marii z Łopieńskich Rogowskich. Ta wyprawa dała mi energię i mocną motywację, by zrobić ostateczny krok.

Przez prawie rok układałem i zmieniałem statut swej przyszłej fundacji. W dniu 1 października 2011 roku spotkałem się z prawnikiem, Dariuszem Lasockim (z ramienia BORIS) w jednej z kawiarni „W Biegu Cafe” na ul. Marszałkowskiej przy rogu Placu Zbawiciela. Pomógł mi tę rozmowę przetłumaczyć na j. migowy Kamil Noworyta. P. Lasocki bardzo pomógł mi przy statucie. Udzielił mi wielu cennych porad. Dzięki niemu rejestracja fundacji w KRS była szybka, bez poprawek.

Następnie trzeba było wybrać zarząd. Szukałem odpowiednich osób. Początkowo rozmawiałem o tym z Natalią Pietrzak, która z powodów od niej niezależnych nie mogła się tego podjąć. W końcu poprosiłem o przyjęcie funkcji wiceprezesa Michała Łacha, a sekretarza – Iwonę Krawczuk. Przyjęli moją propozycję.

Początkowo wymyśliłem nazwę swej przyszłej fundacji: Instytut Badań nad Historią Głuchych „Surdus Historicus”. Było to prawie postanowione. Ale w pewnym momencie uznałem, że to zbyt długa i mało poważna nazwa. Skróciłem ją do: Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”.

W międzyczasie, podczas rozmowy z dyrektorem Instytutu Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie, dr. Tadeuszem Adamcem, wspomniałem o swoim zamiarze założenia fundacji. Otrzymałem zapewnienie, że mam jego poparcie (sprawa użyczenia adresu).

Następnym krokiem było szukanie notariusza, u którego mógłbym sporządzić oświadczenie woli o ustanowieniu fundacji (zgodnie z wymogami prawnymi zakładania fundacji). Wiąże się z tym ciekawa historia. Ciężko było znaleźć notariusza, który zgodziłby się, abym podpisał akt notarialny bez tłumacza języka migowego. Za nic nie chciałem się zgodzić na obecność tłumacza, tym bardziej, iż posługuję się bardzo dobrze językiem polskim pisanym. Bartosz Marganec doradził mi, abym porozmawiał w tej sprawie z Agnieszką Klimczewską, gdyż z nią podpisali u notariusza akt bez tłumacza, kiedy zakładali fundację KOKON. Dzięki p. Klimczewskiej dostałem namiar do p. notariusz, Elżbiety Rześnej-Barylskiej. Zgodziła się, abym samodzielnie podpisał akt notarialny, kiedy argumentowałem, że nie ma ustawy, która narzuciłaby mi tłumacza (mogę mieć tłumacza, ale nie muszę). W Kancelarii Notarialnej u niej, przy ul. Grenadierów 13 w Warszawie, dnia 11 czerwca 2012 roku podpisałem akt woli ustanowienia fundacji, który był podstawą do rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. W ten sposób powstał Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”.

Krótko podsumowując – jestem założycielem fundacji, ale wiele osób przyczyniło się do tego, abym ją założył.

Tomasz Adam Świdorski



Zarząd Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”

W momencie założenia fundacji zgodnie ze statutem powołano trzyosobowy zarząd o następującym składzie: Tomasz Świderski jako prezes, Michał Łach jako wiceprezes i Iwona Krawczuk – sekretarz. Ten zarząd działał do końca roku 2015, kiedy p. Łach złożył rezygnację ze swej funkcji.



Pierwszy zarząd IHG w 2012 roku na Gocławiu w Warszawie. Od lewej: Tomasz Świderski, Iwona Krawczuk, Michał Łach



Pierwsza wigilia zarządu IHG w dniu 16.12.2012 r. w Warszawie na ul. Bora-Komorowskiego. Zdjęcie: Tomasz Adam Świderski

W 2015 roku wprowadzono do statutu parę zmian, m.in. dodano możliwość powołania zarządu składającego się z pięciu osób. W związku z tym od 2016 roku w skład zarządu wchodził:

1. Tomasz Świderski jako prezes,
2. Natalia Pietrzak jako wiceprezes,
3. Iwona Krawczuk jako sekretarz,
4. Kacper Kuc jako członek zarządu,
5. Mariusz Szpitalny jako członek zarządu.

W połowie roku 2016 wspomniani członkowie zarządu złożyli rezygnację. Na ich miejsce nie powołano nowych osób.



Drugi zarząd IHG w 2016 roku. Od lewej: Mariusz Szpitalny, Natalia Pietrzak, Tomasz Świderski, Iwona Krawczuk, Kacper Kuc

W połowie roku 2017 miała miejsce jedna zmiana w składzie zarządu. Na miejsce p. Iwony Krawczuk powołano p. Monikę Kozub.



Trzeci zarząd IHG w 2017 roku. Od lewej: Monika Kozub, Tomasz Świderski, Natalia Pietrzak



Rozdział II

Działalność Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”



1. Konferencje zorganizowane przez Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”

Międzynarodowa konferencja „Głusi wczoraj i dziś: Historia Głuchych na przełomie XIX i XX wieku”

W dniach 30 listopada – 1 grudnia 2013 roku miała miejsce pierwsza w historii Polski konferencja poświęcona przeszłości środowiska głuchych. Nosila ona tytuł „Głusi wczoraj i dziś: Historia Głuchych na przełomie XIX i XX wieku”. Zorganizowano ją, by uczcić cztery ważne rocznice z historii głuchych, a mianowicie: 140 rocznicę urodzin Marii z Łopieńskich Rogowskiej, 130 rocznicę założenia Towarzystwa Głuchoniemych Byłych Wychowanków i Wychowanic Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych (Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych), 80 rocznicę śmierci Józefa Jerzego Rogowskiego i 70 rocznicę tragicznej śmierci Jakuba Wajtzbluma. Obecnych było aż 171 osób z różnych krajów, takich jak: Polska, Francja, Niemcy, Czechy, Dania, Włochy.

Program konferencji był bogaty, obejmował wykłady Yanna Cantina z Francji („Kongresy głuchoniemych i aktywiści we Francji na przełomie XIX i XX wieku”), Helmuta Vogla z Niemiec („Dom starców głuchoniemych w Berlinie na przełomie XIX i XX wieku”), Marka Krzysztofa Laseckiego („Głusi Artyści na przełomie XIX i XX wieku”), Tarasa Bali

Uczestnicy konferencji podczas przerwy. Autor zdjęć: Łukasz Rozumek



z Ukrainy („Życie Głuchych we Lwowie w latach 1944–1991”), Tomasza Adama Świderskiego („Maria z Łopieńskich Rogowska 1873–1957 – wyjątkowa Głucha kobieta i działaczka w historii Głuchych Polski”; „Józef Jerzy Rogowski 1871–1933 – działaczem środowiskowym Głuchych w Polsce i na polu międzynarodowym”; „Jakub Wajtzbłum – przedstawiciel żydowskiego środowiska Głuchych”). Był jeden wspólny wykład śp. Artura Hojana i Helmuta Vogla („Sterylizacja i eutanazja osób niepełnosprawnych w Polsce i Niemczech w I połowie XX wieku”).



Jeden z prelegentów: ś. p. Artur Hojan.
Autor zdjęć: Łukasz Rozumek

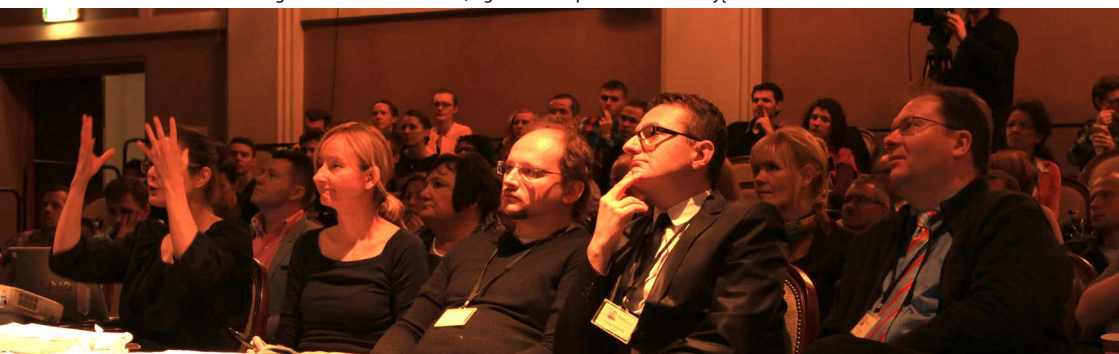


Odpowiedzialne za rejestrację: Iwona Krawczuk i Natalia Pietrzak.
Autor zdjęć: Łukasz Rozumek

Następnego dnia, 1 grudnia 2013 roku, odbyła się wycieczka organizowana przez Tomasza Adama Świderskiego. Zwiedzano Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie na pl. Trzech Krzyży 4/6, Pałac Kazimierzowski na terenie Uniwersytetu Warszawskiego (to tam Instytut Głuchoniemych miał pierwszy lokal), Kościół ss. Wizytek (tam Instytut Głuchoniemych miał lokal przed przeniesieniem na Pl. Trzech Krzyży) i ul. Piwną 11 (tam siedzibę miało Warszawskie Towarzystwo Głuchoniemych).

Na końcu miało miejsce złożenie wieńca na grobie Józefa i Marii Rogowskich na cmentarzu Powązkowskim.

Prelegenci pierwszej międzynarodowej konferencji w Warszawie. Od prawej: Helmut Vogel, Tomasz Świderski, Yann Cantin i tłumacze: Magdalena Bielak-Kościńska, Agnieszka Siepkowska. Autor zdjęć: Łukasz Rozumek



Festiwal Starych Filmów Głuchych

W dniu 19 marca 2016 roku zorganizowano pierwszy Festiwal Starych Filmów Głuchych. Był to przegląd starych filmów głuchych, takich jak: magazyn filmowy z 1982 r. zatytułowany „W świecie głuchych”, filmy amatorskie z prywatnych archiwów p. Antoniego Morawskiego („Wspomnienie z lat wędrówki turystyczno-krajoznawczej głuchych w Radomiu”), Gerarda Klona („Międzynarodowe Zawody Samochodowo-Motocyklowe w Pradze z okazji 25 lecia istnienia Automobilklubu Niesłyszących w Czechosłowacji z dn. 13-16.07.1972 r.”), „X Ogólnopolski Rajd Turystyczny Polskiego Związku Głuchych, Przemysł, 19-25.07.1972 r.”) czy krótki filmik z V Kongresu CISS w Kopenhadze z 1933 r. (w którym można zobaczyć niesłyszącego Żyda z Warszawy – Henryka Łabęckiego).

Festiwal uświetniły wykłady p. Agnieszki Siepkowskiej pt. „Historia filmu w świecie głuchych” oraz p. Tomasza Świderskiego „Krótkie omówienie filmu z V Kongresu CISS w Kopenhadze z 1933 r.”.

Dużym zainteresowaniem obecnych na festiwalu cieszył się również wywiad prowadzony przez p. Tomasza Świderskiego z panami: Antonim Morawskim i Gerardem Klonem. Tematem wywiadu była głównie historia ich kontaktu z kamerą filmową.

Uczestnicy festiwalu. Od lewej: Karol i Kazimiera Stefańscy, Ewa Surawska. Z tyłu od lewej: Barbara Morawska, Barbara Jędryszczak. Zdjęcie: Piotr Kruszek



Uczestnicy oglądają jeden ze starych filmów. Zdjęcie: Piotr Kruszek



Od lewej: Antoni Morawski, Gerard Klon i Tomasz Świderski jako prowadzący wywiad. Zdjęcie: Piotr Kruszek

Tomasz Świderski na tle filmu z 1933 r. Zdjęcie: Piotr Kruszek



Konferencja „Surdus Leopolis”



P. Antoni Morawski wspomina o swych rodzicach jako absolwentach Galicyjskiego Zakładu dla Głuchoniemych we Lwowie. Zdjęcie: Piotr Kruszek



Uczestnicy spaceru po cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Zdjęcie: Magdalena Urban

1939 roku” i p. Tomasza Adama Świderskiego „Dzieje I Galicyjskiego Stowarzyszenia Głuchoniemych „Nadzieja” we Lwowie w latach 1876–1944” oraz „Głusi w służbie Ojczyzny”.

W tym miejscu wręczono akty uznania honorowego tytułu Przyjaciela Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus” p. Ludwikowi Kamińskiemu i p. Antoniemu Morawskiemu. Całą konferencję uświetniała wystawa fotograficzna dotycząca środowiska głuchych we Lwowie.

Po konferencji miał miejsce spacer po Cmentarzu Rakowickim, na którym zwiedzono groby: Jana Nepomucena Dutkiewicza, Olgierda Chołodeckiego, Alfreda Garapicha i Romana Jaworskiego.

Uczestnicy, prelegenci i tłumacze konferencji „Surdus Leopolis” w Krakowie 2016 roku. Zdjęcie: Piotr Kruszek



By uczcić znamienitą 140 rocznicę założenia I Galicyjskiego Stowarzyszenia Głuchoniemych „Nadzieja” we Lwowie, zorganizowano w dniu 11 czerwca 2016 roku konferencję zatytułowaną „Surdus Leopolis” w Krakowie. Wybrano to miejsce, ponieważ jest to jedno z miast, do którego przenosili się w ramach repatriacji głusi lwowianie.

Konferencja miała miejsce w Nowej Auli w pawilonie C Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Było obecnych około 50 osób, w tym z innych państw, takich jak: Ukrainy i Finlandii.

Na tym spotkaniu odbyły się ciekawe wykłady: p. Marka Krzysztofa Laseckiego pt. „Artyści lwowscy do

Konferencja „Zapomniani z zapomnianych”

W roku 2016 przypadała druga ważna rocznica, mianowicie 100 rocznica założenia Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w Warszawie. Z tej okazji zorganizowano konferencję zatytułowaną „Zapomniani z zapomnianych” w dniach 15–16 października 2016 r. Była to pierwsza międzynarodowa konferencja poświęcona historii Głuchych Żydów w Polsce. Obecnych było około 80 osób, w tym z zagranicy: Norwegii, Węgier i Niemiec.

Wydarzenie to miało ciekawy program, obejmujący wykłady: p. Tomasza Adama Świderskiego („Stowarzyszenie Głuchoniemych Żydów m. Warszawy w latach 1916–1939”, „Holokaust Głuchych Żydów w Polsce”), Marka Krzysztofa Laseckiego („Maurycy Minkowski – żydowski malarz”), Adriana Gabora Kacsinko („Historia Głuchoniemych Żydów Węgierskich aż do ery Horthy’ego (1874–1944)”, „Głusi Żydzi Węgierscy aż do reżimu Strzałokrzyżowców 1944–1945”), Marka Zaurowa („Europejska społeczność Głuchych Żydów i Holokaust Głuchych”, „Historia Sztuki Głuchych Żydów i Holokaust”).

W drugim dniu tej uroczystości miał miejsce spacer po cmentarzu żydowskim w Warszawie. Prowadzącym był p. Tomasz Adam Świderski. Odwiedzono groby: Davida Szejnmana, Samuela Ajzenberga, Samuela Gutfelda, Davida Haftera.



Tomasz Adam Świderski przedstawia historię rodziny Wajcblumów. Zdjęcia: Piotr Kruszkak



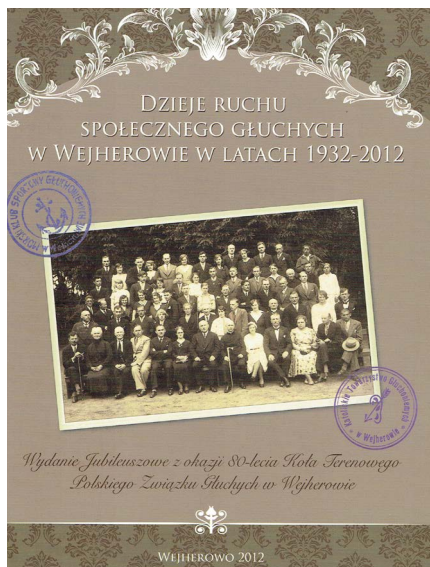
Uczestnicy konferencji „Zapomniani z zapomnianych” przy rejestracji. Na tle przy rejestracji stoi Małgorzata Klimczuk, natomiast siedzi na pierwszym planie Karolina Nawrot. Zdjęcia: Piotr Kruszkak

Uczestnicy konferencji. Na pierwszym planie siedzi jeden z prelegentów, Adrian Gabor Kacsinko. Zdjęcia: Piotr Kruszkak



2. Publikacje

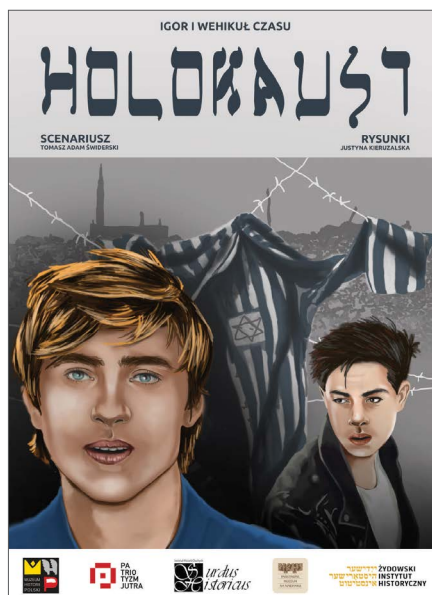
Broszura „Dzieje ruchu społecznego w Wejherowie w latach 1932–2012” pod redakcją Tomasza Adama Świderskiego, wydana w 2012 r. z okazji 80-lecia Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Wejherowie, we współpracy z tamtejszym kołem terenowym. Zawiera dzieje przedwojennego Katolickiego Towarzystwa Głuchoniemych w Wejherowie, Morskiego Klubu Głuchoniemych i Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Wejherowie (jest kontynuatorem przedwojennego, wspomnianego stowarzyszenia).



Takie samo wydanie, tym razem jako drugie uzupełnione, opublikowano w 2017 roku z okazji 85-lecia Koła Terenowego. Najnowszą wersję uzupełniono o kilka nowych archiwalnych zdjęć z życia ruchu społecznego Głuchych w Wejherowie. Dodano też informacje na temat działalności Koła z lat 2012–2017.

Komiks „Igor i wehikuł czasu”

autorstwa Tomasza Adama Świderskiego (scenariusz) i Justyny Kieruzalskiej (grafika) wydany w 2014 r. w ramach projektu „Włączeni w historię” dofinansowanego ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra”, we współpracy z Kulturą Bez Barier (koordynatorem projektu). Komiks jest o przygodach Igora Przewłockiego, niesłyszącego ucznia Instytutu Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego w Warszawie, który podczas snu przenosi się do roku 1899. Wtedy poznaje życie niesłyszących w tamtych czasach.



Komiks „Igor i wehikuł czasu – Holocaust”

autorstwa Tomasza Adama Świderskiego (scenariusz) i Justyny Kieruzalskiej (grafika) wydany w 2016 r. w ramach projektu „Zapomniani z zapomnianych” dofinansowanego ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra”. Wtedy Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” po raz pierwszy był koordynatorem projektu. Komiks jest o dalszych przygodach Igora Przewłockiego, który tym razem poznaje jedno z najstraszniejszych doświadczeń ludności podczas II wojny światowej – Holocaust.



Kwartalnik „Surdus Historicus”

powstał z inicjatywy Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus” w 2016 roku. Redaktorem naczelnym jest p. Tomasz Adam Świderski, zastępcą redaktora p. Natalia Pietrzak. Jest to czasopismo popularnonaukowe, które porusza sprawy związane z historią Głuchych w Polsce i na świecie.



3. Prelekcje, warsztaty, szkolenia, uroczystości

Międzynarodowa konferencja DHI (Deaf History International) w Kanadzie

W dniach 24–29 lipca 2012 roku p. Tomasz Adam Świderski był jedynym polskim prelegentem na międzynarodowej konferencji DHI. Jego temat brzmiał „*Joseph George Rogowski: A Unique Figure In Polish Deaf History*” (Józef Jerzy Rogowski: Wyjątkowa persona w historii Głuchych w Polsce). Wykład był poświęcony życiu i działalności jednego z najaktywniejszych działaczy na rzecz środowiska głuchych, Józefa Rogowskiego (niesłyszącego). Podczas konferencji były wybory do zarządu Deaf History International, w wyniku których p. Tomasz Świderski został wybrany na członka zarządu.



Zarząd Deaf History International kadencji 2012–2015. Siedzą od lewej: Joan Naturale (USA) – skarbnik, Peter Jackson (Anglia) – prezes, Helmut Vogel (Niemcy) – wiceprezes. Stoją od lewej członkowie zarządu: Gordon Hay (Anglia), Tomasz Adam Świderski (Polska), Bernard de la Maire (Belgia), Jon Brauti (Norwegia) i Corrie Tijsseling (Holandia). Zdjęcie: Goran Matijević



Jubileusz 80-lecia Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Wejherowie

W dniu 6 października 2012 roku w Wejherowie miał miejsce jubileusz Koła Terenowego PZG w Wejherowie. Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” wspierał organizację tego wydarzenia. Pod redakcją p. Tomasa Adama Świderskiego wydano broszurę jubileuszową poświęconą historii ruchu społecznego ziemi wejherowskiej. Ponadto podczas uroczystości p. Świderski przeprowadził prelekcję na temat „Wybrane zagadnienia z historii ruchu społecznego głuchych w Wejherowie w latach 1932–2012”.



I rocznica Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”



Tort rocznicowy IHG. Zdjęcie: Daniel Kotowski

W siedzibie Polskiej Fundacji Pomocy Dzieciom Niedosłyszącym „Echo” na ul. Grójeckiej 65A na II piętrze miała miejsce skromna uroczystość I rocznicy Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”. Było to w dniu 14 czerwca 2013 roku. Obecne były 44 osoby z różnych stron Polski. Zebrani mieli okazję posłuchać prelekcji p. Tomasza Świderskiego o historii Głuchych i częstować się tortem.



Wszyscy uczestnicy uroczystości. Zdjęcie: Daniel Kotowski

Obóz World Federation of the Deaf Youth Section w Rzymie

P. Tomasz Świderski jako delegat z ramienia Deaf History International i prezes Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus” był prelegentem na tym obozie. Jego wykład nosił tytuł *„Deaf History as an inspiration for the future”* (Historia Głuchych inspiracją przyszłości). Miało to miejsce w dniu 17 lipca 2013 roku. Słucha-

czami była młodzież niesłysząca z 26 państw z całego świata (m.in. z Malezji, Argentyny, Ghany, Panamy).



Prelekcja o historii Głuchych dla młodzieży niesłyszącej

W dniu 12 kwietnia 2013 roku p. Tomasz Świderski zrobił prelekcję dla uczniów Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych w Warszawie przy ul. Łuckiej 17/23. Temat wykładu był następujący: „Głusi, którzy zmienili świat – autorytety z historii Głuchych”. Na tym spotkaniu była obecna młodzież z Instytutu Głuchoniemych na Pl. Trzech Krzyży 4/6.

Natomiast w dniu 24 listopada 2014 roku w tym samym ośrodku p. Świderski wygłosił wykład na temat Powstania Warszawskiego. Miało to miejsce w trakcie pokazu teledysków powstańczych.



Młodzież niesłysząca z Łuckiej na wykładzie Tomasza Świderskiego. Zdjęcie: Magdalena Bielak-Kościńska



Tomasz Świderski opowiada o Józefie Sułowskim. Zdjęcie: Magdalena Bielak-Kościńska

Wykład dla członków nieformalnej Grupy Artystów Głuchych

Ówczesny wiceprezes p. Michał Łach wygłosił wykład dla członków Grupy Artystów Głuchych na temat tego, jak założyć stowarzyszenie/fundację. Miało to na celu dzielenie się doświadczeniami w tej sprawie z innymi organizacjami.



Konferencja „Głusi są wśród nas”

3 czerwca 2014 roku na terenie Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach miała miejsce konferencja „Głusi są wśród nas” zorganizowana przez Fundację Młodych Aktywnych Głuchych „O Lepszy Los”. Na niej p. Tomasz Świderski wygłosił wykład na temat „Historia Głuchych. Wybrane zagadnienia z przeszłości środowiska Głuchych”.



Tomasz Świderski jako prelegent.



Konferencje „Głusi Mają Głos” w Warszawie



Wspólny wykład p. Michała Łacha i Tomasza Świderskiego na konferencji GMG IV. Zdjęcie: Ewelina Skowrońska

Na konferencji „Głusi mają Głos 4” w dniu 27 września 2014 roku odbył się wykład pp. Tomasza Świderskiego i Michała Łacha zatytułowany: „Ślad historii środowiska Głuchych – dziedzictwo, inspiracja, perspektywa”. Wtedy zarząd IHG miał okazję podzielić się swymi doświadczeniami, osiągnięciami i planami na przyszłość w kwestii badań nad historią Głuchych.

Natomiast na kolejnej konferencji, czyli „Głusi mają Głos 5” w dniu 3 września 2016 roku, p. Świderski wykladał na temat „Gloria victis (Chwała zwyciężonym) – wybrane sylwetki z historii Głuchych”.



Wykład Tomasza Adama Świderskiego podczas konferencji GMG V. Zdjęcie: Angelika Kuzin

Szkolenie „Archiwa Społeczne”

Prezes Instytutu Historii Głuchych p. Tomasz Świdorski brał udział w szkoleniu „Jak skutecznie prowadzić archiwum społeczne” zorganizowanym przez Fundację Ośrodek KARTA. Jego udział miał na celu podniesienie kwalifikacji z zakresu archiwistyki. Dzięki temu szkoleniu wprowadzono w Instytucie Historii Głuchych istotne zmiany w organizacji.



Grupa konsultacyjna archiwistyki społecznej

Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” zgłosił do Fundacji Ośrodka KARTA chęć do pracy społecznej na rzecz środowiska Archiwistów Społecznych. Spotkanie grupy konsultacyjnej miało miejsce w dniu 30 maja 2015 roku. Składała się ona z przedstawicieli 16 organizacji pozarządowych z całej Polski (w tym Instytutu Historii Głuchych).



Konferencja „Głusi jako mniejszość językowa i kulturowa”

Na terenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej miała miejsce konferencja „Głusi jako mniejszość językowa i kulturowa” (22 września 2015 r.). Zarząd IHG został zaproszony do udziału w niej. Odpowiedzią na zaproszenie była prelekcja p. Świdorskiego na temat historii Głuchych w Polsce. Była to okazja do rozpowszechnienia wiedzy o stanie badań z zakresu przeszłości środowiska Głuchych wśród szerszej społeczności.

Konferencja „Głusi jako mniejszość językowa i kulturowa”. Źródło: <https://vizja.pl/konferencja-wpia-glusi-jako-mniejszosc-jezykowa-i-kulturowa,a254.html>



I Kongres Archiwów Społecznych



P. Tomasz Świderski odpowiada na pytania jednemu z uczestników kongresu. Tłumaczy p. Mariola Kozłowska-Nowak

Fundacja Ośrodek KARTA była organizatorem I Kongresu Archiwów Społecznych, który odbył się na terenie Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w dniu 24 października 2015 roku. Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” miał tam własne stoisko z wystawami pt. „Zapomniani z zapomnianych”. Przy stoisku udzielali wszelkich informacji p. Tomasz Świderski i Iwona Krawczuk. Wystawa wzbudzała ogromne zainteresowanie

wśród słyszących, którzy zadawali pytania. Prawie każdy przyznawał, że nie miał świadomości, jak bogata jest historia Głuchych.



Warsztaty „Jak badać historię Głuchych” w Chorwacji



Prace grupowe uczestników szkolenia w Chorwacji prowadzonego przez Tomasza Świderskiego

Działalność Instytutu Historii Głuchych została zauważona również na międzynarodowej arenie środowiska Głuchych. Organizacja Savez gluhih i nagluhih grada Zagreba zwróciła się do zarządu IHG z prośbą o wykonanie warsztatów pt. „Jak badać historię Głuchych” dla chorwackiego środowiska Głuchych. Miało to miejsce w siedzibie wspomnianego stowarzyszenia w dniu 20 sierpnia 2016 roku. P. Tomasz Świderski przeprowadzając

warsztaty podzielił się doświadczeniami i wskazówkami odnośnie badań nad historią Głuchych. Dzięki tym warsztatom rozpoczęto w Chorwacji prace nad historią Głuchych w tym kraju.



Jubileusz 85-lecia Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych w Wejherowie

W dniu 12 sierpnia 2017 roku w Wejherowie miał miejsce piękny jubileusz. Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” pomógł w uświetnieniu tej uroczystości. P. Tomasz Świderski przygotował drugie wydanie uzupełnione broszury „Dzieje ruchu społecznego Głuchych w Wejherowie w latach 1932–2017”. Ponadto wygłosił na tym spotkaniu prelekcję pt. „Wybrane zagadnienia z dziejów ruchu społecznego Głuchych w Wejherowie w latach 1932–2017”. Ogromną satysfakcją dla przedstawiciela Instytutu Historii Głuchych było spojrzenie na replikę sztandaru Katolickiego Towarzystwa Głuchoniemych w Wejherowie z 1937 roku. Sprawę konieczności renowacji lub stworzenia kopii sztandaru poruszył p. Świderski już w 2012 roku podczas odbywającej się tam uroczystości. Dzięki temu Koło Terenowe mogło doprowadzić tę sprawę do końca.

Następnego dnia, czyli 13 sierpnia 2017 roku, p. Tomasz Świderski wspólnie z p. Wiesławą Hoeft (wskazywała miejsca pochówku) przeprowadzili spacer po cmentarzu komunalnym w Wejherowie Śmiechowie. Zwiedzano groby: Józefa Kotewicza, Klary i Stanisława Witków, Balbiny i Antoniego Fredów, Magnusa Hoefta. Był obecny na tym spotkaniu instruktor Koła Terenowego p. Maciej Zagórowicz i 11 chętnych. Spacer zakończył się wspólną, krótką modlitwą za wszystkich zmarłych niesłyszących.

Przed repliką sztandaru Katolickiego Towarzystwa Głuchoniemych stoją od lewej: Aleksandra Angel, Joanna Krawczyk, prezes IHG Tomasz Świderski, Magdalena Węgrzynowska, Roman Mazela i instruktor Koła Terenowego PZG w Wejherowie p. Maciej Zagórowicz. Zdjęcie: Renata Świderska



Wszyscy uczestnicy spaceru po cmentarzu w Wejherowie. Zdjęcie: Maciej Zagórowicz



Złożenie kwiatów i zniczy na grobie Klary z Peplińskich i Stanisława Witków. Zdjęcie: Przemysław Gleske



W 2014 roku p. Tomasz Świderski podsunął p. Annie Żórawskiej z Fundacji Kultury Bez Barrier pomysł, by stworzyć komiks o historii Głuchych. Wynikiem tej rozmowy był udział Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus” w projekcie „Włączeni w historię” dofinansowanego ze środków Muzeum Historii Polski w ramach programu „Patriotyzm Jutra”, koordynowanego przez Fundację Kultury Bez Barrier. W ramach tej współpracy powstał komiks „Igor i wehikuł czasu”, który jest pierwszą taką publikacją w historii naszej ziemi (poruszający zagadnienie z historii Głuchych). Autorami tego komiksu są: Tomasz Adam Świderski (scenariusz, konsultacja) i Justyna Kieruzalska (grafika).



Po dwóch latach od powyższego projektu zarząd Instytutu Historii Głuchych podjął pierwszą próbę napisania samodzielnego projektu do programu „Patriotyzm Jutra” ogłoszonego przez Muzeum Historii Polski. Wniosek został wysoko oceniony i przyjęty. Dzięki temu powstał drugi komiks z serii „Igor i wehikuł czasu – Holokaust”. Pracował nad nim ten sam zespół, czyli Tomasz Adam Świderski (scenariusz, konsultacja) i Justyna Kieruzalska (grafika). W ramach tego projektu przeprowadzono również warsztaty komiksowe. Koordynatorem projektu był Mariusz Szpitalny, a po jego rezygnacji z funkcji członka zarządu, Natalia Pietrzak.

IGOR I WEHIKUL CZASU

HOLOKAUST GŁUCHYCH

PREMIERA KOMIKSU:

15.10.2016

START:
17:00

MIEJSCE:
MUZEUM POLIN

W programie:

- spotkanie warsztatowe z autorami komiksu
 - Tomasz Świderski
 - "Historia Żydów Polskich"
 - Justyna Kieruzalska
- rozdanie komiksów

Wstęp wolny! Liczba miejsc ograniczona!

Obowiązują zapisy: natalia.pietrzak@surdhistory.org.pl

Dofinansowane ze środków MHP w ramach Programu „Patriotyzm Juniora”

Partnerzy:

Partner medialny:



Justyna Kieruzalska i Tomasz Świderski prowadzą warsztaty komiksowe. Zdjęcie: Piotr Kruszak



Uczestnicy warsztatów. Zdjęcie: Piotr Kruszak



Warsztat „Jak rysować Holocaust?”. Zdjęcie: Archiwum OSWG im. Jana Sienkowskiego w Warszawie



Uczestnicy z Instytutu Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie na warsztatach komiksowych. Zdjęcie: Artur Werbel



Zdjęcie grupowe uczestników warsztatów. Zdjęcie: Archiwum OSWG im. Jana Sienkowskiego w Warszawie

„Tożsamość Głuchej Warszawy”

W bieżącym roku Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” zdobył kolejną dotację, tym razem na realizację projektu „Tożsamość Głuchej Warszawy” w ramach programu „Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy” ogłoszonego przez Urząd m. st. Warszawy – Biuro Kultury. W ramach tego projektu prowadzony jest cykl 5 spacerów po Głuchej Warszawie. Uwieńczeniem realizacji tego projektu będzie wydanie „Przewodnika po Głuchej Warszawie”. Koordynatorem projektu jest p. Natalia Pietrzak.



Uczestnicy spaceru przed jednym z grobów Głuchych działaczy. Zdjęcie: Renata Świdorska



Na ul. Koziej 3/5. Tam gdzie mieszkał Józef Rogowski przed I wojną światową. Zdjęcie: Piotr Kruszek

Wszyscy uczestnicy przed pomnikiem Głuchych Powstańców Warszawskich. Zdjęcie: Piotr Kruszek



5. Wycieczki, spacery

Wycieczki i spacery są ważnym elementem rozpowszechniania wiedzy z zakresu historii Głuchych nie tylko w społeczności niesłyszących, ale również słyszących. Z tego względu zarząd Instytutu zorganizował następujące spacery:

Cmentarz Powązkowski

Cmentarz jest miejscem pochówku nie tylko znanych ludzi ze świata słyszących, ale również głuchych. Tutaj spoczywają m.in. Józef Sułowski, Maria i Józef Jerzy Rogowscy, Jan Papłoński. P. Tomasz Świdorski co drugi rok (na zmianę ze spacerem po cmentarzu żydowskim na Okopowej) prowadzi ten spacer, zapoznając uczestników z różnymi ciekawostkami z życia zmarłych działaczy środowiska Głuchych.



Uczestnicy spaceru przed grobem Kazimierza Włostowskiego.
Zdjęcie: Iwona Krawczuk



Cmentarz Żydowski

Na cmentarzu żydowskim zachowało się mało grobów niesłyszących Żydów. Tutaj są pochowani m.in. Samuel Ajzenberg, Dawid Hafter, Samuel Gutfeld. Jednak te nieliczne miejsca pochówku „Zapomnianych z zapomnianych” są warte upamiętnienia. P. Tomasz Adam Świdorski prowadzi w tym miejscu spacer co dwa lata (na zmianę ze spacerem po cmentarzu Powązkowskim).



Jeden ze spacerów po cmentarzu żydowskim w Warszawie
w roku 2014. Autor zdjęć: Renata Świdorska



Cmentarz Rakowicki

Spacer na tym cmentarzu został przeprowadzony w ramach konferencji „Surdus Leopolis” zorganizowanej w Krakowie w 2016 roku. Zwiedzono m.in. groby Jana Matejki, Olgierda Białyni Chołodeckiego, Jana Nepomucena Dutkiewicza.



Grób rodziny Dutkiewiczów. Zdjęcie: Magda Urban



Śladem Głuchej Warszawy



Uczestnicy przed grobem Jana Papłońskiego.
Zdjęcie: Renata Świdarska



Uczestnicy na ul. Piwnej 9/11 w Warszawie.
Zdjęcie: Piotr Kruszek

Prezentacja zdjęć z przeszłości. Zdjęcie: Piotr Kruszek



W ramach projektu „Tożsamość Głuchej Warszawy” dofinansowanego ze środków Urzędu m. st. Warszawy – Biura Kultury w ramach programu „Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy” jest prowadzony cykl spacerów trwający do końca listopada 2017 roku. Do dnia publikacji niniejszego opracowania odbyły się spacery: Spacer po cmentarzu Powązkowskim, Śladami Głuchych Działaczy, Śladami Powstańców Warszawy. Do realizacji pozostały jeszcze spacery szlakiem historii Instytutu Głuchoniemych i społeczności Głuchych Żydów oraz po cmentarzu żydowskim.

Przed pomnikiem Głuchych Powstańców Warszawskich na terenie IG w Warszawie. Zdjęcie: Piotr Kruszek



6. Upamiętnienie ważnych osób z historii Głuchych poprzez nazywanie ulic ich imieniem

Nazwy ulic są ważnym elementem nie tylko dla zachowania pamięci osób zasłużonych na rzecz środowiska Głuchych, ale również rozpowszechniania informacji o nich. Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” składał wiele wniosków o nadanie nazw ulic w następujących miastach:

Bojanowo – 1 lipca 2014 roku poczyniono starania w Radzie Miasta w sprawie nazwania jednego z obiektów imieniem Róży Melzer. Niestety nie otrzymano do tej pory odpowiedzi.,

Bydgoszcz – 30 czerwca 2014 roku rozpoczęto starania w Radzie Miasta Bydgoszczy o nazwanie obiektów imionami: Sylwestra Kaliny, Józefa Grabarza. Uzyskano odpowiedź, że nie ma wykazu obiektów oczekujących na nazwanie. Mimo tego zarząd złożył ponownie pismo z konkretną propozycją nazwania obiektów imieniem powyższych osób. Niestety odpowiedzi do tej pory nie otrzymano.

Chełmno – 30 czerwca 2014 roku jednocześnie rozpoczęto starania w sprawie nazwania obiektu imieniem Konrada Krajnika. Po wymianie kilku pism z Burmistrzem Miasta Chełmna wybrany został konkretny skwer do nadania takiej nazwy. Od tamtej pory nie otrzymano żadnej decyzji. W związku z tym w dniu 22 listopada 2016 roku napisano pismo z zapytaniem w tej sprawie. Niestety odpowiedzi nie uzyskano.

Chorzów – 30 czerwca 2014 roku starano się w Radzie Miasta Chorzowa w sprawie nadania nazw obiektów imieniem Johanna Gruhna. Otrzymano odpowiedź, że nie ma wykazu obiektów oczekujących na nazwanie.

Człuchów – 30 czerwca 2014 roku wnioskowano o nazwanie nowej ulicy, skweru czy parku m. Człuchowa imieniem Konrada Krajnika. Otrzymało odpowiedź, że miasto nie dysponuje wykazem obiektów czekających na nadanie nazwy.

Katowice – 22 maja 2014 roku zarząd składał do Rady Miasta Katowic wniosek o wskazanie ulic, parków lub skwerów, które można byłoby nazwać imieniem Mikołaja Polnika. Z przyczyn formalnych (zgłaszać patronów ulic mogą stowarzyszenia mające siedzibę w mieście Katowice) zarząd musiał tę sprawę odłożyć na później.

Kraków – 27 maja 2013 roku wysłano pismo do Wydziału Geodezji Urzędu Miasta Krakowa, Referatu Nazewnictwa Ulic i Numeracji Nieruchomości w sprawie nazwania ulic imionami: Jana Nepomucena Dutkiewicza, Romana Jaworskiego, ks. Adama Gałuszkiewicza, Juliusza Zellingera, Alfreda Władysława Garapicha, Głuchych Obrońców Lwowa, Bogumiła Libana, Izaaka Bardacha i Reli Bardach-Totmacz. Po pewnym czasie korespondencji została podjęta decyzja o wpisaniu do Banku Nazw nazwisk: Jana Nepomucena Dutkiewicza, Alfreda Władysława Garapicha, ks. Adama Gałuszkiewicza, Juliusza Zellingera, Izaaka Bardacha, Reli Bardach-Totmacz. W dniu 22 listopada 2016 roku, na wieść o dekomunizacji ulic, zarząd złożył ponownie wniosek przypominający w tej sprawie. Uzyskał odpowiedź, że decyzją Zespołu ds. Nazewnictwa Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Rady Miasta Krakowa wystąpiono do Instytutu Pamięci Narodowej celem przeprowadzenia kwerendy sprawdzającej dla dwóch osób: Alfreda Władysława Garapicha i ks. Adama Gałuszkiewicza. Pozostałe osoby nadal będą w Banku Nazw.

Lublin – 30 czerwca 2014 roku starano się w Radzie Miasta Lublina o nadanie ulicy, skwerowi albo parkowi imienia Anatola Pawłowicza. Użytkano odpowiedź, że nie jest prowadzony wykaz obiektów czekających na nadanie nazwy.

Łódź – 10 lipca 2013 roku wnioskowano do Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi o nazwanie jednego ze skwerów m. Łodzi imieniem Władysława Kranasa. Po wymianie kilku pism, a nawet zorganizowaniu akcji rozesłania pism popierających tę sprawę, niestety ostatecznie nie doszło do wskazania miejsc godnych nazwania imieniem Kranasa.

Międzyrzec Podlaski – 30 czerwca 2014 roku starano się w Radzie Miasta Międzyrzec Podlaski o nazwanie obiektu imieniem Litmana Himelszajna. Otrzymano odpowiedź, że w roku bieżącym nie jest przewidywane nadawanie nazw obiektom na terenie miasta.

Mińsk Mazowiecki – pismem z dnia 7 grudnia 2013 roku zgłoszono do Rady Miasta w Mińsku Mazowieckim wniosek o nazwanie jednej z ulic imieniem Józefa Tomasza Dobrowolskiego. Otrzymano odpowiedź, że sprawa została przekazana do rozpatrzenia Burmistrzowi Miasta Mińska Mazowieckiego.

Pabianice – 5 lipca 2014 roku złożono w Radzie Miasta Pabianic wniosek o nazwanie obiektu imieniem Władysława Kranasa. Nie otrzymano do tej pory żadnej odpowiedzi.

Poznań – 30 czerwca 2014 roku rozpoczęto starania w Radzie Miasta Poznania w sprawie nazwania ulic lub parków czy skwerów imionami: ks. Bolesława Sulka, Jana Szymanowskiego, Franciszka Woźniaka i Edmunda Szyftera. W dniu 22 listopada 2016 roku zarząd wysłał pismo z zapytaniem w tej sprawie, gdyż nie otrzymał do tej pory żadnej decyzji. Uzyskano odpowiedź, że sprawa została przekazana Prezydentowi Miasta Poznania.

Przemyśl – 2 lipca 2014 roku rozpoczęto starania w Radzie Miejskiej w Przemyślu w sprawie nazwania obiektów imionami: Antoniego Biesiekierskiego, Juliusza Zellingera, Izaaka Bardacha, Antoniego Mejbauma. Otrzymano odpowiedź, że nie ma listy obiektów oczekujących na nazwanie, ale sprawę przekazano Komisji do spraw Nazewnictwa Ulic i Placów. Decyzja miała być przesłana odrębnym pismem, które do tej pory nie nadeszło.

Puck – 30 lipca 2013 roku rozpoczęto starania pismem do Burmistrza m. Pucka w sprawie nazwania jednej z ulic imieniem Leona Bernarda Lakowskiego. Otrzymano odpowiedź, że nie ma w tym mieście ulicy, która wymagałaby nazwania. Złożona została obietnica, że w razie czego wniosek będzie rozpatrzony.

Radom – 30 czerwca 2014 roku czyniono starania w Radzie Miasta Radomia w sprawie nadania nowym ulicom albo skwerom czy parkom imienia Szczepana Jagielskiego. Tutaj też z przyczyn formalnych (zgłaszać takie kwestie mogą stowarzyszenia mające siedzibę w mieście Radomiu) zarząd był zmuszony odłożyć sprawę na później.

Sieradz – 5 lipca 2014 roku starano się w Radzie Miasta Sieradza o nazwanie obiektu imieniem Władysława Kranasa. Uzyskano odpowiedź, że nie ma wolnego miejsca, godnego nazwania jego imieniem.

Świecie – 30 czerwca 2014 roku rozpoczęto starania o nazwanie ulicy, parku lub skweru imieniem Konrada Krajnika. Uzyskano odpowiedź, że nie ma w tym mieście obiektów czekających na nadanie nazwy. W przyszłości propozycja Instytutu Historii Głuchych ma zostać wzięta pod uwagę.

Wejherowo – w dniu 14 maja 2013 roku zarząd przesłał do Prezydenta Miasta Wejherowa, p. Krzysztofa Hildebrandta, wniosek o nazwanie nowych ulic miasta imionami: ks. Józefa Bartla, Franciszka Krei, Klary i Stanisława Witków, Leona Bernarda Lakowskiego. Niestety do tej pory nie otrzymano odpowiedzi (posiadamy potwierdzenie odbioru pisma przez urząd).

Wrocław – 30 lipca 2013 roku złożono wniosek w Towarzystwie Miłośników Miasta Wrocławia o nazwanie ulic imionami: Franciszka Szajnera, Mieczysława Kempy, Juliusza Zellingera, Antoniego Mejbauma, Izaaka Bardacha, Reli Bardach-Totmacz, Kazimierza Webera, Głuchych Obrońców Lwowa. Otrzymano odpowiedź, że były konsultacje w tej sprawie z Dolnośląskim Oddziałem Polskiego Związku Głuchych, według którego najbardziej zasłużoną osobą jest Mieczysław Kempa. Pominęto pozostałe osoby objęte wnioskiem zarządu Instytutu Historii Głuchych. Tylko Kempę wpisano do rejestru nazw do wykorzystania w przyszłości.

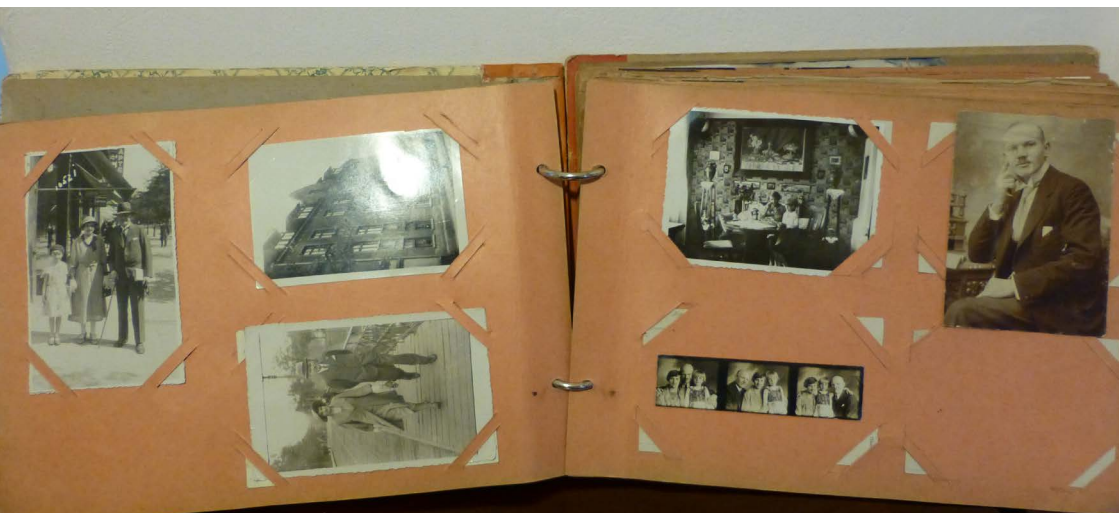
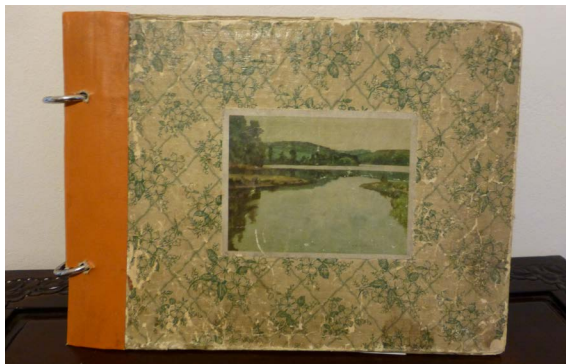


7. Ratowanie dziedzictwa historii Głuchych

Jednym z priorytetów Instytutu Historii Głuchych jest wykupywanie i gromadzenie rozproszonych materiałów dziedzictwa środowiska niesłyszących. Udało się zebrać wiele rzeczy, między innymi:

Album fotograficzny po Józefie Grabarzu

Józef Grabarz był jednym ze znanych działaczy bydgoskiego środowiska Głuchych okresu przedwojennego i powojennego. Pracował przy naprawach samolotów. Jego album zawiera cenne zdjęcia od roku 1913 do 1980. Są to zdjęcia z prywatnego życia codziennego rodziny Grabarzów oraz wydarzeń dotyczących ruchu społecznego głuchych w Bydgoszczy i innych miastach. Ten album podarowała Instytutowi Historii Głuchych „Surdus Historicus” córka p. Józefa, Irena Grabarz, w dniu 1 sierpnia 2014 roku.



Płaskorzeźby Zygmunta Rasińskiego

Zygmunt Rasiński był niesłyszącym rzeźbiarzem, zmarłym w Krakowie. Zachowało się po nim niewiele dzieł. Był zaprzyjaźniony z rodziną Morawskich, której podarował trzy płaskorzeźby. Jedna przedstawia Pana Jezusa, dwie pozostałe: Pana Jezusa Boleściwego i Matkę Boską Bolesną. Te cenne okazy muzealne podarowali Instytutowi Historii Głuchych bracia: Antoni i Wacław Morawscy.



Rzeźba p. Kazimierza Webera

Kazimierz Weber pochodził z ziemi lwowskiej, był niesłyszącym rzeźbiarzem. Pozostało po nim mało dzieł. W 2016 roku p. Anatol Momotko podarował jedno z dzieł Webera Instytutowi Historii Głuchych. Przedstawia ono mężczyznę z kapeluszem. Uderzające jest jego podobieństwo do Antoniego Pomiana Biesiekierskiego (niesłyszącego działacza lwowskiego środowiska głuchych, zmarłego w 1942 roku) i stąd przypuszczenie, że był on inspiracją dla autora. Z uwagi na to, że zachowało się niewiele dzieł Webera, ta rzeźba ma unikalną wartość.



Zbiór zdjęć z Zakładu dla Głuchoniemych w Kościanie

Dzięki zebranym darom Instytutowi Historii Głuchych udało się wykupić cenne, archiwalne zdjęcia przedstawiające codzienne życie w Zakładzie dla Głuchoniemych w Kościanie pod Poznaniem (zlikwidowanym jeszcze przed II wojną światową). Fotografie początkowo były własnością tamtejszego nauczyciela, p. Nowaczyka. Po jego śmierci te cenne rzeczy zostały wyrzucone (tak wynika z relacji sprzedającego). Uratował je człowiek, który po wielu latach odsprzedał materiały Instytutowi Historii Głuchych.



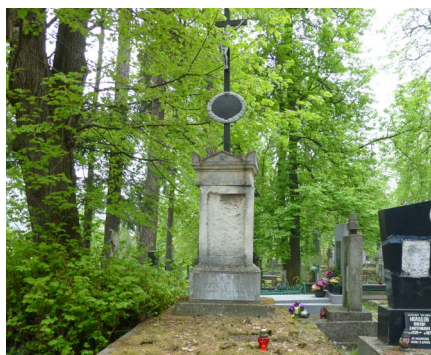
8. Czuwanie nad grobami zmarłych działaczy środowiska niesłyszących

Tak jak wcześniej wspomniano, Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” corocznie organizuje spacery po cmentarzu Żydowskim i Powązkowskim. Obecnie przedmiotem troski zarządu „Surdus Historicus” są trzy groby:



Juliusza Zellinger (1828–1913), założyciela I Galicyjskiego Stowarzyszenia Głuchoniemych „Nadzieja” we Lwowie, pochowanego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Z przyczyn formalnych zarząd

nie ma możliwości zorganizować zbiórki pieniędzy na renowację tego grobu. Ale jest w stałym kontakcie z grupą niesłyszących Ukraińców zainteresowanych opieką nad nim.



Zaniedbany grób rodzinny Zellingerów i Langów na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Autor zdjęcia: Tomasz Adam Świdorski



Józefa Sułowskiego (1840–1909), jednego z najznajmniejszych działaczy mazowieckiego środowiska głuchych ziemi mazowieckiej, a pochowanego na cmentarzu Powązkowskim w kwaterze 0. Niestety jego grób jest bardzo zaniedbany, zatarte są wszelkie napisy wskazujące na to, kto jest tam pochowany. Zarząd próbował zorganizować zbiórkę pieniędzy na renowację grobu (rozpoczętą

przez p. Tomasza Świderskiego jeszcze w charakterze archiwisty Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych w 2010 roku, niestety przerwana przez niezależne od niego okoliczności, ale z przyczyn formalnych musiał tę sprawę odłożyć na później. Ale co roku ten grób jest sprawdzany i sprzątanym.

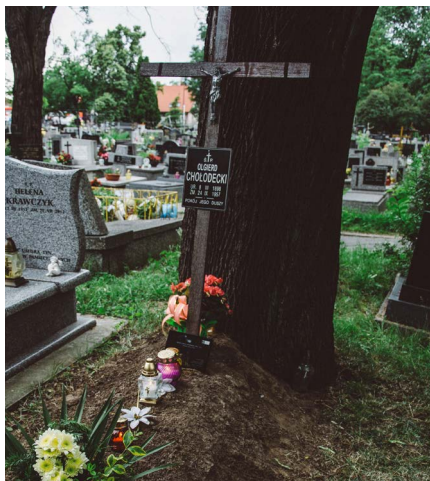


Zaniedbany grób Józefa Sułowskiego na cmentarzu Powązkowskim. Zdjęcie: Tomasz Adam Świderski



Olgierda Białyni Chołodeckiego (1898–1957), działacza lwowskiego środowiska głuchych, jednego z Głuchych obrońców Lwowa. W 2016 roku podjęto decyzję o likwidacji jego grobu w związku z nieopłaconymi kosztami za nienaruszalność

grobów. Zarząd napisał pismo do Zarządu Cmentarzy Komunalnych, a po negatywnej odpowiedzi, do Prezydenta Miasta Krakowa. W międzyczasie do akcji dołączył Oddział Małopolski Polskiego Związku Głuchych. Dzięki wspólnym siłom znaleziono kompromis. Zarząd wspomnianego PZG jest w trakcie załatwiania kwestii opłat i porządkowania grobów.



Grób Olgierda Białyni Chołodeckiego na cmentarzu Rakowickim. Zdjęcie: Magdalena Urban



9. Współpraca z instytucjami pozarządowymi i państwowymi oraz innymi instytucjami

W ciągu pięciu lat działalności Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” miał okazję współpracować z:

Fundacją Kultury Bez Barier

Współpraca rozpoczęła się od patronatu nad międzynarodową konferencją z 2013 roku. Zacieśnieniem współpracy był projekt „Włączeni w historię”, w ramach którego wydano pierwszy tom komiksu „Igor i wehikuł czasu”.

Fundacją Ośrodek KARTA

Zarząd Instytutu Historii Głuchych czuje się zaprzyjaźniony z tą fundacją. Współpraca z nimi rozpoczęła się podczas szkolenia dot. Archiwów Społecznych. Zarząd KARTY zawsze chętnie wyraża zgodę na objęcie patronatem wydarzeń organizowanych przez Surdus Historicus.

Instytutem Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego w Warszawie

Współpraca z p. dyrektorem Instytutu Głuchoniemych, dr. Tadeuszem Adamcem, miała miejsce jeszcze przed założeniem Instytutu Historii Głuchych. Dzięki niemu użyczono bezpłatnie adres Instytutu Głuchoniemych, co umożliwiło bez problemu rejestrację fundacji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Później dr. Adamiec użyczył kilka razy bezpłatnie lokalu na wydarzenia organizowane przez Instytut Historii Głuchych.

Mazowieckim Instytutem Kultury

Jeszcze jako Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki udostępnił nieodpłatnie lokal na międzynarodową konferencję z 2013 roku. Późniejsza współpraca polegała na organizowaniu cyklu spacerów z historii Głuchych w 2016 roku.

Muzeum Historii Polski

Udzieliło dotacji na projekt „Zapomniani z zapomnianych” w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Muzeum Historii Żydów Polskich

Współpraca z tym muzeum rozpoczęła się w 2016 roku poprzez organizację na jego terenie konferencji „Zapomniani z zapomnianych”. Zawsze jest przychylne działalności Surdus Historicus.

Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych im. J. Siostrzyńskiego w Warszawie

W tym ośrodku wygłoszono kilka razy prelekcje poruszające zagadnienia z historii Głuchych. Wykładowcą był p. Tomasz Świdorski z ramienia Instytutu Historii Głuchych. Ośrodek wspiera działalność Instytutu m.in. poprzez zamówienie prenumeraty kwartalnika „Surdus Historicus”.

Polską Fundacją Pomocy Dzieciom Niedosłyszącym – ECHO –

Prezes fundacji ECHO, p. Aleksandra Włodarska vel Głowacka, od samego początku była przychylna zarządowi Instytutu Historii Głuchych. Udostępniła bezpłatnie lokal na uroczystość I rocznicy fundacji Surdus Historicus.

Urzędem m. st. Warszawy, Biuro Kultury

Przyznało dofinansowanie na projekt „Tożsamość Głuchej Warszawy” w ramach programu „Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy”.

Żydowskim Instytutem Historycznym

Był on jednym z patronów międzynarodowej konferencji z 2013 roku pt. „Głusi wczoraj i dziś” oraz komiksu „Igor i wehikuł czasu. Holocaust”.

Instytut współpracował również z:

#DeafRespect,

Archiwum Głównym Akt Dawnych,

Archiwum Państwowym w Warszawie,

Creallinno,

Drukarnią Mellow,

Drukarnią Rafael,
EduPJM,
Fundacją Pomocy Osobom Niesłyszącym „TON”,
Gallaudet Club,
Inspide,
Kołem Terenowym Polskiego Związku Głuchych w Wejherowie,
Krakowską Fundacją Rozwoju Edukacji Niesłyszących im. Marka Mazurka,
Ministerstwem Edukacji Narodowej,
Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
Muzeum Historycznym m.st. Warszawy,
Państwowym Muzeum na Majdanku,
Oddziałem Małopolskim Polskiego Związku Głuchych,
ONSI.tv,
Społecznym Komitetem Opieki nad Starymi Powązkami im. Jerzego Waldorffa,
Stowarzyszeniem Pomocy Niesłyszącym „MIGiem”,
Stowarzyszeniem Tłumaczy Polskiego Języka Migowego,
Towarzystwem Osób Niesłyszących TON,
Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie.



Rozdział III

Osoby, którym należy
się podziękowanie...



Na pierwszym miejscu ogromne podziękowania należą się osobom, które zaufały Instytutowi Historii Głuchych „Surdus Historicus”, przekazując cenne materiały archiwalne:

**p. Agacie Badowskiej,
p. Halinie Danieluk,
ś. p. Irenie Grabarz,
p. Ludwikowi Kamińskiemu,
p. Krystynie Kmieciak,
p. Jolancie Korzec,
p. Irenie Lorek,
p. Anatolowi Momotko,**

**p. Antoniemu Morawskiemu,
p. Wacławowi Morawskiemu,
p. Karolowi Stefaniakowi,
ś. p. Władysławie Szyszkowskiej,
Świętokrzyskiemu Apostolstwu Głuchych przy Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kalkowie-Godowie.**



Ogromne podziękowania należą się również osobom, które za częściową opłatą (w postaci zwrotu kosztów podróży) lub bezpłatnie udzieliły pomocy jako prelegenci konferencji zorganizowanych przez Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” i autorzy artykułów kwartalnika „Surdus Historicus”:

**Outi Ahonen,
Tarasowi Bali,
Yannowi Cantinowi,
ś.p. Arturowi Hojanie,
Adrianowi Gaborowi Kacsinko,
Ludwikowi Kamińskiemu,
Justynie Kieruzalskiej,
Karolowi Kleczce,**

**Gerardowi Klonowi,
Markowi Krzysztofowi Laseckiemu,
Goranowi Matijeviciowi,
Antoniemu Morawskiemu,
Viktorowi Palennemu,
Agnieszce Siepkowskiej,
Helmutowi Voglowi,
Markowi Zaurowowi.**



Wolontariusze są cenni przy organizacji każdego wydarzenia. Dzięki ich pracy było możliwe wykonanie wielu rzeczy. Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” zawdzięcza pomoc poniższym osobom:

**Reginie Budzyńskiej,
Annie Butkiewicz,
Arunasowi Brauzinskasowi,
Iwone Cichosz,**

**Małgorzacie Czajkowskiej-Kisil,
Monice Dobrowolskiej,
Oldze Ewsikowej,
Aleksandrze Geremek,**

**Kindze Hołdzie,
Annie Hummel,
Karolinie Jakóbczak,
Agacie Jurkiewicz,
Bernardowi Kinowowi,
Małgorzacie Klimczuk,
Dariuszowi Kosztownemu,
Danielowi Kotowskiemu,
Konradowi Kozłowskiemu,
Edycie Kozub,
Marcie Korytowskiej,
Piotrowi Kruszkowi,
Małgorzacie Limanówce,
Małgorzacie Mejce,
Teresie Mielewczuk,
Karolinie Nawrot,
Kamilowi Noworycie,**

**Katarzynie Özer,
Markowi Piechockiemu,
Paulinie Romanowskiej,
Łukaszowi Rozumkowi,
Dorocie Rudkiewicz,
Damianowi Rzeźniczakowi,
Annie Sacha,
Magdzie Schromová,
Ewelinie Skowrońskiej,
Paulinie Sompolskiej,
Annie Stopińskiej,
Agnieszce Szelidze,
Renacie Świdorskiej,
Monice Tywonek,
Magdalenie Urban,
Arturowi Werblowi,
Beacie Ziarkowskiej-Kubiak.**



Jako graficy bardzo pomogli przy tworzeniu kwartalnika, stron internetowych i innych materiałów promocyjnych:

**Michał Jaromin,
Monika Kozub,
Paweł Kozub,
Tomasz Krawczuk,**

**Kacper Kuc,
Dorota Rudkiewicz,
Jakub Siepkowski,
Michał Spórna.**



Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” wyraża również ogromne podziękowanie wszystkim osobom, które przekazały dary na cele statutowe.



Na koniec zarząd Instytutu Historii Głuchych podziękowania kieruje również do osób, które wcześniej działały w zarządzie, czyli: Michała Łacha (wiceprezesa w latach 2012–2015), Iwony Krawczuk (sekretarz w latach 2012–2017) oraz Kacpra Kuca i Mariusza Szpitalnego (członków zarządu w roku 2016).



Rozdział IV

Przemyślenia i opinie różnych osób na temat Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”



Instytut Głuchych „Surdus Historicus” jest jednym z bardziej aktywnych polskich archiwów społecznych. Poprzez gromadzenie archiwaliów oraz upowszechnianie wiedzy przywraca pamięć o osobach głuchoniemych. W tych działaniach Instytut, podobnie jak Ośrodek KARTA, skupia się na indywidualnych losach poszczególnych osób. Poprzez jednostkowe historie możemy poznać historię głuchych sportowców, harcerzy, naukowców, Żydów. W badaniu historii głuchych Instytut sięga także do tradycji przedwojennych organizacji zrzeszających osoby głuchonieme. Co najważniejsze, Instytut nie koncentruje się wyłącznie na zabezpieczaniu śladów aktywności osób głuchoniemych, ale przede wszystkim za pomocą najnowszych technologii przetwarza zgromadzone archiwalia w ciekawe materiały edukacyjne. Kibicuję Instytutowi i życzę dalszych sukcesów oraz niegasnącej energii do działania.

Artur Jóźwik

Dyrektor i członek zarządu Fundacji Ośrodek KARTA



Z działalnością Instytutu Historii Głuchych spotkałam się po raz pierwszy w 2016 roku. Poszukiwaliśmy wtedy w województwie mazowieckim instytucji i organizacji działających na rzecz kultury i środowiska Głuchych, chętnych do podjęcia współpracy z Mazowieckim Instytutem Kultury.

Zależało nam na spotkaniu działaczy i aktywistów, którzy pomogliby nam w zaprojektowaniu oferty kulturalnej interesującej i dostępnej dla osób niesłyszących.

IHG był pierwszą instytucją, która odpowiedziała na nasze zaproszenie. Z naszego spotkania urodził się pomysł na wspólnie organizowane spacery w Polskim Języku Migowym i z tłumaczeniem na język polski, mające przybliżyć kulturę i historię Głuchych zarówno osobom Głuchym, jak i słyszącym. Okazało się, że za Instytutem Historii Głuchych stoją pasjonaci o niebywalej wiedzy historycznej i z darem do jej przekazywania. To były pierwsze znajomości MIK-u i pierwsze kroki we współpracy ze środowiskiem. Dziękujemy! I życzymy IHG wielu owocnych lat działalności i sukcesów w popularyzowaniu wiedzy o historii i kulturze środowiska Głuchych.

Natalia Roicka, Mazowiecki Instytut Kultury



12 czerwca 2012 powstał Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”. Przyjęłam tę wiadomość z wielkim entuzjazmem i zadowoleniem. Nic nie dzieje się tylko tu i teraz, wszystko ma swój początek gdzieś w przeszłości. Jaka była historia i przeszłość Głuchych? Odpowiedź na to pytanie jest ciągle niewyczerpana. Pomimo to, dzięki pięcioletniej działalności grupy odkrywców i historyków, wiele już wiemy na temat historii Głuchych.

Instytut służy podtrzymywaniu wśród środowiska Głuchych świadomości ich dziedzictwa kulturowego i historycznego. Prowadzi studia i badania naukowe nad historią Głuchych.

Ma to ogromne znaczenie w kształtowaniu własnej wartości i tożsamości Głuchych. Misją założycieli jest również rozpowszechnienie wśród społeczeństwa słyszących wiedzy o środowisku Głuchych i szacunku wobec niego. Cele realizowane są poprzez przypominanie zasług działaczy i zwykłych ludzi z kręgu środowiska Głuchych w życiu społecznym. Archiwizowane są dokumenty dotyczące życia Głuchych. Działania Instytutu są ważne dla społeczeństwa polskiego. Nikt wcześniej nie zebrał tak ciekawych pamiątek, dawnych fotografii i rękopisów oraz danych i dokumentów na temat życia i działalności środowiska Głuchych. Tej interesującej historii nie nauczymy się w szkołach ani na studiach. Można i trzeba ją zobaczyć, dotknąć oraz poczuć na spotkaniach i konferencjach organizowanych przez Instytut. Wiele dowiedziałam się o Głuchych i ich przeszłości, o dawnych sportowcach, harcerzach, powstańcach, udziale Głuchych w obronie Ojczyzny oraz zwykłym ich codziennym życiu. Historia to przede wszystkim nauka, która poprzez poznawanie przeszłości ma nam pomóc zrozumieć teraźniejszość.

„Historia est magistra vitae” (Cyceron) – Historia jest nauczycielką życia. Mnie uczy poznania i zrozumienia Głuchych.

Życzę Zarządowi i całemu zespołowi Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus” dalszego rozwoju, sukcesów i realizacji założonych celów oraz odkrywania kolejnych, ciekawych archiwaliów.

Aleksandra Włodarska vel Głowacka
Prezes Polskiej Fundacji Pomocy Dzieciom Niedosłyszącym – ECHO –



MOJE ZDANIE O DZIAŁALNOŚCI IHG

W trzeciej klasie szkoły podstawowej miałem wspaniałą nauczycielkę, p. Zagitzównę. Ona głęboko wpoila nam umiłowanie historii i przeszłości naszej Ojczyzny. Stąd od początku swojej społecznej działalności w PZG gromadziłem i przechowywałem wszelkie papiery dotyczące spraw głuchoniemskich, o których wiedziałem, że z czasem staną się dokumentami historycznymi. Od starszych głuchych zbierałem przedwojenne dokumenty, legitymacje, zdjęcia i nieliczne druki.

Oczywiście ogromnie się ucieszyłem, gdy 5 lat temu Tomasz Świderski zorganizował Instytut Historii Głuchych, miałem gdzie stopniowo przekazać główną część posiadanych pamiątek dotyczących głuchych. W dwójnasób wielką satysfakcję odczułem, gdy p. T. Świderski został zaangażowany do pracy w PZG, na stanowisko głównego archiwisty. Niestety, szybko boleśnie odczułem zwolnienie Go z tej funkcji.

W czerwcu br. mija 5 lat działalności IHG, który osiągnął bogaty dorobek, w tym kilka cennych wydawnictw historycznych o działalności głuchych na ziemiach Polskich. Każdy Niestyszący z dużym wzruszeniem, bierze do swoich rąk poszczególne numery kwartalnika IHG „SURDUS HISTORICUS” oraz inne wydawnictwa IHG, aby zapoznać się z początkami działalności Niestyszących w Polsce. Stąd bardzo wysoko oceniam historyczną inicjatywę podjętą przez Pana Tomasza Świderskiego oraz dotychczasowy dorobek IHG w okresie zaledwie pięciu lat działalności.

Gratulując IHG pięknego dorobku w zgromadzonych zbiorach i wydawnictwach, życzę dalszego rozwoju w upamiętnieniu historii Głuchych w Polsce.

Ludwik Kamiński
Przyjaciel Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”



Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” jest wspaniałą fundacją, jest to jedyna fundacja która dba o Historię Głuchych. Wcześniej nie miałam pojęcia, że istnieje Historia Głuchych, zawsze wiedziałam z podręczników szkolnych o ważnych osobach, ale tam nie ma ani słowa o Głuchych np. żołnierzach AK, harcerzach itd. Dzięki p. Tomaszowi Świdierskiemu, prezesowi Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”, dowiedziałam się wielu rzeczy, m.in. że był i żyje Głuchy żołnierz Armii Krajowej, że wiele ważnych zmarłych Głuchych osób lub działaczy zw. z Głuchymi jest pochowanych na Powązkach. Był zorganizowany wielogodzinny spacer po Powązkach, p. Tomasz opowiadał nam o ludziach, którzy zrobili tyle dla nas, była brzydka pogoda, padało, ale to nie miało znaczenia, ważna dla nas była nasza historia. Bardzo ciekawy dla nas był również komiks „Igor i wehikuł czasu” oraz „Holokaust”, komiks był pięknie narysowany, pokazany w taki sposób jaki my odbieramy – tam postacie nie mówią, tylko migają. To jest cudowne! Był warsztat w Instytucie Głuchoniemych, p. Justyna Kieruzalska pokazała nam, jak powstawał komiks od początku do końca. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie dużo takich komiksów. Dzięki kwartalnikowi możemy poznawać Historię Głuchych która jest „zapominana”; zawsze jak czytam kwartalnik, mam ciarki na ciele, że aż tylu Głuchych walczyło dla Polski. Bardzo bym chciała, żeby w szkole była nie historia ogólna, a historia Głuchych. Instytut Historii Głuchych organizuje różne konferencje, ja miałam pecha, że nie byłam na żadnej, terminy mi nie pasowały. Szkoda.

Jolanta Korzec



Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” to dla mnie jest cenna instytucja dla środowiska Głuchych, dzięki której możemy poznać, jak wyglądało życie Głuchych i możliwości Głuchych w dawnym czasie.

Trochę interesuję się historią Polski, ale najbardziej historią Głuchych w Polsce. Lubię dowiadywać się o ludziach z przeszłości, którzy działali dla innych bezinteresownie. Bo ja też lubię działać dla innych, ale nie wiem jak i co... Uważam, że ludzie z przeszłości, których Instytut często przypomina, są autorytetami dla środowiska Głuchych, którzy mogą ich naśladować. Działacze środowiska Głuchych nie popadną w zapomnienie, bo właśnie Instytut o nich przypomina.

Uważam, że historia Głuchych jest ważnym elementem kultury Głuchych, z którego możemy być dumni. Wiemy, że kultura Głuchych rodzi się w szkole dla Głuchych... czyli historia Głuchych też narodzi się w szkole.

Historia Głuchych zajmuje się opisem wydarzeń, życiem działaczy i innymi rzeczami, które wywierały wpływ na dzisiejsze nasze życie. Dzięki historii mamy poczucie solidarności i wiemy, jaki jest nasz cel w środowisku Głuchych. Wiem, że nie zawsze zgadzamy się z decyzją... ale mamy wspólny cel. Jaki? Życie w świecie ciszy w najlepszej jakości.

Warto szanować ludzi działaczy i Głuchych z przeszłości, którzy zrobili coś dla lepszej przyszłości w środowisku Głuchych. Bo dzięki temu stworzyli mnie takiego, jakim teraz jestem, czyli STWORZYLI WAS TAKICH, JAKIMI TERAZ JESTEŚCIE.

Ktoś, kto nie zna historii Głuchych, nie wie też, co to jest kultura Głuchych i życie Głuchych.

IHG dla mnie dużo znaczy! Przeszłość jest nauką na przyszłość.

Konrad Kozłowski



S*urdus*
H*istoricus*

ISBN 978-83-946389-0-0



9 788394 638900 >